



HARDOŚĆ W KOLORZE BLUE



Kwiaty oliwników są pachnące, ozdobne i miododajne. Fot. Andrzej Kujawa

17.9.2024

W świecie roślin istnieje cała paleta barw, które mają swe uzasadnienie i wynikają z przystosowań do warunków środowiska. Kolory te, dla nas głównie o znaczeniu ^



zanieczyszczenie powietrza i zasolenie.

Niebieska barwa wynika z pokrycia liści tzw. kutnerem, czyli drobnymi, często niewidocznymi gołym okiem włoskami, wytworami blaszki liściowej, szczelnie pokrywającymi aparat asymilacyjny (liście). To klasyka przystosowań roślin, głównie do wysokich temperatur i niedoborów wody. Rośliny w tonacji *blue* to na 99% wskaźnik hardości. Takie krzewy warto stosować na stanowiskach trudnych, np. w miastach, na skarpach, nasypach, przy szosach, a nawet w rekultywacjach hałd przemysłowych. To przednia straż, która może podjąć wyzwanie (przyjąć się), nawiązać korelacje z tym środowiskiem (glebotwórcze cechy), trwale związać się z terenem (podjąć wzrost i kwitnienie) oraz stać się zapleczem i rezerwuarem pokarmowym dla innych organizmów (owadów, ptaków).

Gatunki rekultywacyjne

Krzewy takie jak oliwniki (*Elaeagnus*), rokitniki (*Hippophae*) i wyjątkowo rzadka szeferdia (*Shepherdia*) dają sobie radę z przeciwnościami miejskiego losu (stanowisk), gdzie inne krzewy nie mają szans. Ich biologia i naturalne stanowiska występowania pokazują nam, że potrafią dostosować się nawet do tak skrajnie niekorzystnych wegetacyjnie stanowisk jak wysepka zieleni pomiędzy ruchliwymi ulicami o dużym natężeniu ruchu samochodowego, w wielkiej aglomeracji miejskiej. Jest na to wiele przykładów. Często nie zwracamy na nie uwagi, ale gdyby nie te obce gatunki, trudno byłoby takie miejsca zazielenić, dać wytchnienie oczom, zaistnieć oazie, enklawie życia dla drobnych zwierząt. Umyślnie używam przymiotnika „obcy” także dla rokitnika zwyczajnego (*Hippophae rhamnoides*), gdyż uważany za rodzimy – jest taki tylko w pasie wybrzeża Bałtyku, a na pozostałej części to gatunek zewnętrznej destynacji. Granice zasięgu występowania nie pokrywają się z granicami państw. Krzewy te mogą być wykorzystane jako swego rodzaju pionierskie rośliny, przygotowujące stanowisko dla następnych, które mogą po nich być wprowadzane. To gatunki rekultywacyjne, dające zaczątek glebie poprzez opad ściółki, przygotowujące teren dla edafonu, czyli wszelkich mikroorganizmów i drobnych organizmów wyższych tworzących i wchodzących w skład



wykonyują swego rodzaju pracę organiczną i przywracającą życie tam, gdzie zostało ono zniszczone, najczęściej działalnością człowieka. Są przy tym całkiem interesujące wizualnie, wprowadzają swymi barwami ożywienie i kontrastują z otoczeniem swoimi popielatoniebieskimi barwami. Mają dużą wartość estetyczną, zdobią pobocza dróg, osiedli, skarp przy autostradach i nasypach kolejowych, a także spotykamy je w parkach miejskich.



Oliwnik srebrzysty jest ozdobą, a jednocześnie znosi zasolenie i trudne warunki przy szosie. Fot.

Andrzej Kujawa

Postawić na oliwniki

Najczęściej spotykanym rodzajem jest oliwnik (***Elaeagnus***), który w Polsce występuje [^]



oliwników spotykamy przy arteriach komunikacyjnych i drogach. Wymagają stanowisk słonecznych, nie tolerują podłoży zbyt wilgotnych. Do uprawy w naszym kraju nadają się trzy gatunki.

Oliwnik wąskolistny (***Elaeagnus angustifolia***) to prawdziwy pionier, „miejski twardziel”, który niewiele dla swej roślinności potrzebuje. Krzew osiąga dość znaczne rozmiary – do 6–8 m wys. Charakteryzuje się szeroką koroną. Czasami może nawet pełnić rolę małego drzewka. Krzew ten naturalnie rośnie na stepach i półpustyniach. Ma rozległy zasięg występowania w Azji. U nas jest sadzony jako ozdobny i nie do końca rozpoznany w swych pionierskich i usługowych środowiskowo i biocenotycznie właściwościach. Kwiaty pachnące i miododajne pojawiają się w V–VI. Zawiązuje liczne owoce, które uważa się za jadalne. Zdobią krzew przez całą zimę aż do wiosny. Gatunek dobrze u nas zaaklimatyzowany, odporny na mróz. Trochę szkoda, że oprócz gatunku nie mamy odmian hodowlanych. Przydałyby się szczególnie taksony karłowe, nadające się do mniejszych ogrodów, na skwery, między jezdniami.

Oliwnik srebrzysty (***Elaeagnus commutata***) to krzew niższy, dorasta do 1,5–2 m wys. i rozrasta się dość szeroko za pomocą odrostów korzeniowych. W sprzyjających warunkach może być ekspansywny. To wada, ale może być zaletą, gdy oczekujemy zarośnięcia większej powierzchni, np. na skarpach, pasach zieleni, w rekultywacjach itp. Owoce są srebrzyste, opadają dość wcześnie. Bardzo dekoracyjny szczególnie wiosną ze względu na srebrzyste, dość duże liście. Kwiaty żółte, pachnące i miododajne, przyciągają owady. Gatunek pochodzący z Ameryki Północnej, głównie występuje w Kanadzie. Całkowicie odporny na mróz.





Oliwniki mają jadalne i ozdobne owoce. Fot. Andrzej Kujawa

Oliwnik wielokwiatowy (***Elaeagnus multiflora***) osiąga do 3 m wys. Liście ma eliptyczne, bardziej zielone. Kwitnie wcześniej, na przełomie IV–V, kremowymi, licznymi kwiatami, z których zawiązują się czerwone, jadalne owoce, chętnie pobierane przez ptaki. Gatunek nie do końca odporny na mróz.

Oliwnik baldaszkowy (***Elaeagnus umbellata***) to nieduży, dość szeroki krzew dorastający do 2 m wys., o dużej wartości zdobniczej. Kwitnie na przełomie V–VI intensywnie pachnącymi kwiatami. Owoce są soczyste, jadalne i smaczne. Jednak spieszmy się, bo świat skrzydlatej drobnicy też nie przepuszcza takiej okazji uzupełnienia witamin. Gatunek pochodzący z Dalekiego Wschodu. U nas może być uszkodzany podczas silnych mrozów, od których jednak powoli się odzwyczajamy ze względu na łagodną aurę ostatnich zim.

Bezobsługowe rokitniki





suszę. Jego bezobstugowość rozwiązała wiele problemów, głównie związanych z brakiem rąk do pracy przy pielęgnacji zieleni przydrożnej i parkowej.

Jest to dość duży i rozległy krzew, może osiągnąć nawet 6 m wys. Jest rośliną dwupienną, czyli oddzielnie występują okazy męskie, a oddzielnie owocujące żeńskie. Jeżeli chcemy uzyskać owocowanie tego krzewu, należy po sąsiedzku sadzić obydwa egzemplarze lub jeden zapylacz męski obok grupy żeńskich. Owoce mają bardzo duże wartości zdrowotne, jednak te rosnące w miejskim środowisku nie powinny nam służyć do zbioru. Wówczas takie owoce, oblepiające gałązki, mają znaczenie zdobnicze. Odgadujemy tutaj drugą, mniej znaną nazwę – oblepicha. Dzięki symbiozie z bakteriami typu promieniowce rokitnik zwyczajny jest doskonałym przedstawicielem roślin pionierskich, rosnącym w skrajnie niekorzystnych warunkach środowiskowych. Zaopatruje glebę w azot.





Krzew jest całkowicie odporny na mróz, wymaga stanowisk słonecznych. Pielęgnacji nie wymaga, a cięcie określiłbym jako niedopuszczalne. Rokitnik zwyczajny jest pod ochroną na naturalnych stanowiskach, chociaż w szkółkach jest ogólnie dostępny. Cieszy, że coraz częściej jest sadzony przy autostradach i drogach szybkiego ruchu, gdyż to dobry gatunek o biocenotycznym znaczeniu. Dużą popularnością cieszy się ostatnio sadzona odmiana **'Hikul'**, określana jako karłowa. To takson męski o gęstym pokroju i kulistej formie. Moje obserwacje raczej uznałyby 'Hikula' jako wolno rosnącego, średniej wielkości – do 1,8 m wys. Może pełnić funkcję wysokiej rośliny okrywowej, glebochronnej. Odmiana ma dużą wartość dekoracyjną i staje się popularna i znana. Doskonale sprawdza się na pasach między szosami szybkiego ruchu w miastach. Coraz częściej można tę odmianę tam spotkać. To dobry wybór dla tak trudnych obszarów. Jednak dla pełnej i rzetelnej informacji tego artykułu warto zaznaczyć, że należy unikać sadzenia tego taksonu na stanowiskach, na których występowała choroba naczyniowa – wertycylioza – bo jest na nią wrażliwy. Rokitnik zwyczajny posiada także odmiany owocowe, jednak ma to znaczenie w amatorskiej lub sadowniczej uprawie.

Drugim gatunkiem rokitnika, u nas tylko w kolekcjach dendrologicznych i arboretach, jest rokitnik wierzbolistny (*Hippophae salicifolia*). Jego ojczyzną są Himalaje. To krzew do 15 m wysokości.





Rokitnik zwyczajny jest gatunkiem dwupiennym, o bardzo wartościowych i zdrowych owocach.

Fot. Andrzej Kujawa

Szeferdia srebrzysta

Zupełnie nieznanym, ale moim zdaniem bardzo wartościowym gatunkiem krzewu z grupy „harde w kolorze blue” jest szeferdia srebrzysta (***Shepherdia argentea***). To gatunek północnoamerykański, którego habitatem jest preria, środkowa część kontynentu, raczej uboga w opady, z gorącymi letnimi okresami i silnymi mrozami zimowej pory. W Polsce niespotykany, osiąga u nas do 2 m wys. Krzew na pierwszy rzut oka wygląda jak oliwnik, ale łatwo go odróżnić po naprzeciwlegle ułożonych liściach. Oliwniki mają liście skrętolegle ustawione na gałązkach. Szeferdia to gatunek dwupienny, owocujący czerwonymi pestkowcami. Owoce są jadalne, w smaku przypominają porzeczki.

Wszystkie powyżej wymienione rodzaje i gatunki łączą się systematycznie w rodzinie oliwnikowatych (*Elaeagnaceae*), która ma niewielkie wymagania glebowe i wilgotnościowe, a tym samym powinny być szerzej stosowane na terenach miejskich! ^
Potrafią dzięki symbiozie same pozyskać dla swego wzrostu i rozwoju niezbędny azot.



Związek Szkółkarzy Polskich

INFORMUJ MNIE O AKTUALNOŚCIACH

Zapis się do newslettera **Zielone Miasto**:

SUBSKRYPCJA

CONTACT

Związek Szkółkarzy Polskich

Al. Jana Pawła II 80/71

00-175 Warszawa

tel./fax (22) 435 47 22

www.zszp.pl

www.e-katalogroslin.pl

email: zszp@zszp.pl

NAVIGATE TO





- 
- 
- 
- 
- 
- 
- 
- 
- 
- 
- 
- 
- 
- 

[view all events](#)

CAMPAIGN FINANCED
WITH AID FROM THE
EUROPEAN UNION

The Green City uses Google's cookies and scripts to analyse your use of our website anonymously, so we can customise its functionality and effectiveness and display advertisements. We also use Facebook, Twitter, LinkedIn and Google cookies and scripts, with your consent[†] to





[Change your settings](#)

Cancel

